

## CZARNO NA BIAŁYM

Gazetka tworzona przez uczniów Szkoły Podstawowej nr 13 w Rzeszowie – powstała z potrzeby serca, dla pogłębienia wiedzy, rozwijania zainteresowań, współpracy w zespole oraz odpowiedzialności za powierzone zadania ;)



Zespół Szkolno - Przedszkolny nr 3 w Rzeszowie SP13

### W TYM NUMERZE:

- \* Marzenia się spełniają...
- \* Odkrywamy tajemnicę Zastępcy Redaktora Naczelnego
  - \* Z życia szkoły
- \* Wywiad z naszym nauczycielem
  - \* Fonoholizm - czy to zhora dzisiejszych czasów?
  - \* W trudnych czasach musimy zachować jedność...
  - \* Dlaczego warto przeczytać tę książkę?
    - \* Idziemy do kina
    - \* Co przyniesie przyszłość?
    - \* Świąteczne tradycje, kolędowanie, zwyczaje oraz coś na ząb, czyli co na świątecznym stole?
    - \* Humor ze szkolnej ławki

### NASZ ZESPÓŁ - REDAKTORZY:

Brydak Berenika kl. 8c  
Chylińska Maja kl. 8b  
Dybaś Hanna kl. 8b  
Filip Sabina kl. 7a  
Gajda Piotr kl. 6a  
Gawłowski Karol kl. 6a  
Janas Aleksandra kl. 6a  
Kapuściński Michał kl. 6a  
Kiedrowska Natalia kl. 8b  
Kloc Gabriela kl. 6a  
Mazur Dominik kl. 8b  
Ryściuk Maciej kl. 6a  
Sikora Maja kl. 8c  
Słysz Hanna kl. 6a  
Szczepańska Milena kl. 6a  
Szmist Kornelia kl. 7a  
Zagańczyk – Krus Mateusz kl. 6a

### REDAKTOR NACZELNY/OPIEKUN PROJEKTU:

Klaudia Chwałek - Mikołajczyk



## MARZENIA SIĘ SPEŁNIAJĄ, CZYLI HISTORYCZNY MOMENT DLA NASZEJ PLACÓWKI - ROZBUDOWA ZESPOŁU SZKOLNO - PRZEDSZKOLNEGO NR 3 W RZESZOWIE

Prezydent Rzeszowa, Konrad Fijołek, 4 listopada 2022 roku podpisał umowę na wykonanie rozbudowy Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 3 w Rzeszowie z firmą Bimat, która wygrała przetarg na to zadanie. Budynek zyska zupełnie nowe skrzydło, w którym znajdzie się przede wszystkim nowa hala sportowa z widownią, zapleczem sanitarnym i siłownią. W nowej części powstaną sale lekcyjne, świetlica, stołówka i kuchnia oraz szatnie. Będzie tu także miejsce na przedszkole, w którym znajdzie się 5 oddziałów. Inwestycja będzie kosztować 17,6 mln zł. Prace mają się zakończyć w czerwcu 2024 roku.



\* Fot. Rzeszów – Stolica Innowacji

"Jestem wzruszona, marzenie tylu pokoleń wreszcie się spełni i będzie można tu w godnych warunkach uczyć się i pracować. W tej chwili w szkole jest już ciasno i pewnie czeka nas także trochę utrudnień związanych z rozbudową. Ale przetrwamy ten przejściowy okres i pomożemy wykonawcy, aby budowa poszła sprawnie."  
– powiedziała Barbara Machniak, dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 3 w Rzeszowie.



\* Fot. Rzeszów – Stolica Innowacji



\* Fot. Rzeszów – Stolica Innowacji



### Zastępca Redaktora Naczelnego, któż to taki?

Witajcie **Drodzy Czytelnicy i Uczniowie** naszej szkoły! Oto pierwszy egzemplarz szkolnej gazetki „CZARNO NA BIAŁYM”, w którym możecie dowiedzieć się co nie co o świątecznych tradycjach, potrawach, oraz wczuć się w już bliski nam okres świąteczny! Jednak oprócz samej wiedzy i ciekawostek zawartych w gazecie, chciałabym – jako Zastępca Redaktora Naczelnego :) – zapoznać wszystkich czytelników z pewną ciekawą osobą, którą jestem ja sama. Czekają mnie w tej szkole jeszcze dwa lata spędzone wspólnie z Wami, dlatego warto się przedstawić i opowiedzieć coś więcej o sobie, osobom, które jeszcze tej wiedzy na mój temat nie posiadają. A więc bez dalszego, zbędnego pisania, przejdźmy do rzeczy! A w zasadzie to do mnie... ;)

Mam na imię Sabina, jestem uczennicą siódmej klasy i we wrześniu tego roku skończyłam 13 lat. Urodziłam się w Rzeszowie, gdzie obecnie mieszkam w jednym, dużym domu wraz z rodzicami, dziadkami i rodzeństwem. Mam starszą o cztery lata siostrę, która chodzi do liceum, a także młodszego brata, który jest uczniem piątej klasy – również naszej szkoły. Bardzo lubię z nimi spędzać czas na wspólnej zabawie i rozmowach, a oprócz faktu, że są moim rodzeństwem – mogę ich śmiało nazwać swoimi przyjaciółmi. Jeśli chodzi o moje pasje, to mam ich wiele, jednak główną jest taniec. Gdy byłam młodsza uczęszczałam przez parę lat na zajęcia taneczne oraz akrobatykę. I choć wiele razy zastanawiałam się nad powrotem do dalszego kontynuowania i rozwijania talentu – zrezygnowałam, głównie ze względu na brak czasu... Jednak kto wie, może kiedyś do tego powrócę z większą energią i chęciami!

Jeśli chodzi o mój wygląd to nazwałabym siebie dość określoną osobą. Mam jasne, brązowe i kręcone włosy sięgające ramion, orzechowe oczy, śniadą karnację i noszę okulary. Jestem średniego wzrostu i mam szczupłą sylwetkę. Co do mojego stylu ubioru – ciężko określić, ponieważ często się to u mnie zmienia. Jednak, jak już miałabym powiedzieć czym się kieruję dobierając sobie ubrania – jest to oczywiście wygoda ;). Mimo to najbardziej w sobie lubię swój charakter. Uważam, że jestem niezwykle otwartą osobą i mogę rozmawiać z ludźmi w każdym wieku i na każdy temat. O tych bardziej poważnych rzeczach – jak i głupotach, ponieważ na nie również trzeba mieć czas!

Jestem bardzo towarzyska, lubię utrzymywać kontakt z wieloma osobami – głównie przyjaciółmi – bo to przy nich czuję się najlepiej, pewna siebie i swojej wartości ;\*.

Uwielbiam pomagać ludziom, bo niesiona pomoc zawsze wraca, Empatia jest niezwykle ważną umiejętnością społeczną. Zawsze starałam się i staram żyć pełnią życia. Próbuję dążyć do lepszosci – bo w końcu zawsze może być lepiej.

W stosunku do innych podchodzę ze zrozumieniem, bardzo doceniam w sobie to, że potrafię się z kimś utożsamiać poprzez moje przeszłe doświadczenia albo coś, co mnie obecnie także dotyczy. Jest to również niezwykle ważna cecha, z którą mnóstwo ludzi ma problem. Jestem wyrozumiała, miła, wrażliwa, a do wielu rzeczy podchodzę z wewnętrznym spokojem ducha – gdyż potrafię się kontrolować i analizować swoje czyny. Lecz niestety, a w zasadzie to na szczęście – nie jestem ideałem. Mam świadomość swoich wad, które próbuję zwalczać. Jestem niecierpliwa, często stawiam rzeczy mniej ważne ponad priorytety i nad każdym potknięciem (co w życiu jest normalne), długo rozmyślam i za bardzo się przejmuję. Jednak lubię siebie taką, jaką jestem – niedoskonałą – i ze względu na charakter, wygląd i usposobienie. Grunt to nie poddawać się, być świadomym swoich czynów, a najważniejsze – samego siebie!

Poprzez tą autocharakterystykę chciałam pokazać Wam trochę siebie. a także przekazać parę ważnych rad, którymi warto kierować się w życiu. Czuję się niezwykle dumna z tego, że mam możliwość bycia Zastępcą Redaktora Naczelnego. Postaram się dać z siebie wszystko i nie zawieść nikogo z Was – w tym siebie! Z góry dziękuję za uwagę i poświęcony czas na przeczytanie gazetki. Mam nadzieję, że usłyszymy się następnym razem, do zobaczenia!

**Sabina Filip kl. 7**

## Z życia szkoły - czyli najważniejsze wydarzenia minionych miesięcy

**Wycieczka klas 8 do Oświęcimia i Zatoru (10-11 października).**



**Dzień Edukacji Narodowej**, potocznie zwany Dniem Nauczyciela, jak co roku, przypada 14 października. To święto całej społeczności szkolnej, dlatego uczciliśmy ten dzień równie wyjątkowo. Uczniowie klas 4a, 6a, 6b oraz 7 przygotowali występ pt. „Awans zawodowy”. Nie obyło się bez żartów, ale również wzruszeń.



## Ślubowanie klas pierwszych

20 października od samego rana w naszej szkole panowała świąteczna atmosfera. Uczniowie klas pierwszych, ubrani w stroje galowe, zostali pasowani na pierwszoklasistów



Kierując się zasadą, że "ofiarowane dobro powraca" braliśmy czynny udział w zbiórkach na rzecz Podkarpackiego Hospicjum dla Dzieci, jak również dla Schroniska "Kundelek".

## CZARNO NA BIAŁYM

**20 października** miały miejsce UROCZYSTE OBCHODY ŚWIĘTA PATRONA SZKOŁY - uczestniczyliśmy w nabożeństwie, po czym wróciliśmy do szkoły, gdzie odbyło się ślubowanie pocztów sztandarowych oraz obejrzałyśmy program artystyczny o Janie Kantym



**10 listopada** odbył się Szkolny Przegląd Poezji i Pieśni Patriotycznej



Uczestniczyliśmy w wielu lekcjach muzealnych organizowanych w Centrum Edukacji Tradycji im. Jana Potockiego w Łańcucie. Ale oprócz nauki i pogłębiania wiedzy nie zapomnieliśmy o dobrej zabawie ...

### DYSKOTEKA ANDRZEJKOWA KLAS 4-8



### ANDRZEJKI ŚWIETLICOWE DLA KLAS 1-3



red. Hanna Dybaś i Maja Chylińska

## Wywiad z panią Lucyną Grzędzicką - nauczycielką historii, wos-u i przyrody.

**Redaktor:** Dzień dobry, uprzejmie proszę powiedzieć, kiedy i jak zaczęła się Pani przygoda z zawodem nauczyciela?

**Pani Lucyna Grzędzicka:** Dzień dobry. Moja przygoda rozpoczęła się po ukończeniu studiów. Zawsze lubiłam historię i po maturze rozpoczęłam studia na tym kierunku. Oczywiście po studiach historycznych można pracować np. w muzeum czy archiwum, ale ja chciałam uczyć. W szkole podstawowej historii uczyła mnie pani, która mnie zainspirowała i była dla mnie wzorem nauczyciela historii.

**R :** Chcielibyśmy się dowiedzieć, czy zawód nauczyciela jest trudny i jeśli tak, to dlaczego.

**LG:** Oczywiście, że trudny i na dodatek niedoceniany. Wielu ludzi uważa, że to żadna filozofia uczyć dzieci. Ale czy każdy rodzic nauczyłby dziecko? Oczywiście czytać, pisać i liczyć to z pewnością, ale pozostałą wiedzę? Myślę, że gdyby nie szkoła to wielu ludzi miałyby problem w dorosłym życiu. Do dzieci należy się odpowiednio zwracać, inspirować, pobudzać ich ciekawość i zachęcać do zgłębiania wiedzy.

**R:** Czy lubi Pani pracę z dziećmi?

**LG:** Lubię. Pracuję w tym zawodzie długo. Niektórzy mówią, że to nie zawód a misja – powołanie.

**R:** Co najbardziej Pani lubi w zawodzie nauczyciela?

**LG:** Cenię sobie szczególnie te sytuacje, kiedy dzięki swojej ciężkiej pracy uczniowie osiągają sukcesy np.: konkursowe. Miło też jest, gdy rozwijają swoje pasje, umiejętności. Można wtedy zobaczyć, jakie mają predyspozycje przedmiotowe, co jest przydatne na kolejnych etapach nauki i życia.

**R:** Wiemy, że Pani lubi historię, ale czy ma Pani jakieś hobby?

**LG:** Lubię historię a to nawet bardzo, ale lubię także geografię. Może to nie jest moje hobby, ale lubię poznawać nowe miejsca. Bardzo lubię małe miasteczka, bo mają „klimat”. Najbardziej jednak lubię chodzenie po górach, w szczególności lubię Pieniny.

**R:** Proszę powiedzieć, co Pani robi w wolnym czasie?

**LG:** W czasie wolnym lubię oglądać filmy, mogą być historyczno-kostiumowe. Lubię epokę XIX wieku i lata 20-30-te XX wieku. Czytam także książki, oczywiście historyczne, ale najbardziej lubię monografie różnych postaci historycznych.

**R:** A jaka jest Pani ulubiona postać historyczna i dlaczego?

**LG:** Lubię różne postacie. Jedną z nich jest król Kazimierz Wielki, gdyż jego przedsięwzięcia wpisują go do grona ludzi nowoczesnych, jak na swe czasy. Barwną postacią, którą lubię jest Józef Piłsudski, był człowiekiem idei - poświęcenia.

**R:** Wiemy już dużo, ale chcielibyśmy dowiedzieć się, jakie sytuacje utkwiły Pani najbardziej w pamięci z dzieciństwa.

**LG:** Z dzieciństwa pamiętam, jak biedroneczki nauczyły mnie zawiązywać buty. Było to w przedszkolu. Biedroneczkami nazywano w grupie siostry bliźniaczki, które nosiły czerwone sukienki w czarne kropki. Inny obraz to moment, kiedy byłam w pierwszej klasie. Pani nauczycielka wyszła z klasy a mnie zrobiło się tak smutno, że się rozplakałam. Do dziś nie wiem, dlaczego. Możliwe, że Pani dawała mi poczucie bezpieczeństwa, bo była niezwykle ciepłą osobą.

Dziękuję za rozmowę.

Wywiad przeprowadziła **Gabriela Kloc z klasy 6a.**

**FONOHOLIZM - ZMORA NASZYCH CZASÓW**

Dzisiejsze społeczeństwo zmagają się z wieloma problemami, jednym z nich, który staje się coraz bardziej powszechny jest tzw. fonoholizm. To najprościej mówiąc nałogowe używanie telefonu, a osoba chora, bo w przypadku wysokiego stadium uzależnienia możemy mówić już o przewlekłej chorobie psychicznej, nie potrafi normalnie funkcjonować bez ciągłej obecności tego urządzenia w swoim życiu. Pozostają teraz pytania: czy samo korzystanie z dóbr technologicznych XXI wieku stanowi przeszkodę do kontaktów z ludźmi?

Telefony istotnie ułatwiają nam kontakt z ludźmi w codziennym życiu, ale trzeba pamiętać o umiarze, bo gdy np. piszemy do kogoś znajdującego się w pokoju obok, to jest to lekka przesada. Możemy za pośrednictwem telefonu porozumiewać się z ludźmi, ale powinno się mieć świadomość, że nie zastąpi nam to relacji „twarzą w twarz” z drugą osobą.

Kim jest fonoholik? W Internecie taką osobę przedstawia się jako kogoś, kto nie potrafi, a nawet nie chce wyobrazić sobie dnia bez korzystania z telefonu, a gdy nastąpi konieczność rozstania się z tym urządzeniem, odczuwa niepokój i lęk. Osoba uzależniona najczęściej nie chce uwierzyć w swoją chorobę. Fonoholizm jest silnym przywiązaniem do telefonu, w różnych badaniach wykazano, że ma on podobny przebieg jak w przypadku uzależnienia od alkoholu czy narkotyków. Skutki rozwinięcia się tej choroby mogą doprowadzić nawet do zaniechania pracy czy obowiązków, może mieć to też w jakiś sposób związek z pojawieniem się zachowań depresyjnych.

Skąd bierze się to uzależnienie? Jeśli jakaś osoba od dziecka widziała jak jej rodzice w każdej wolnej chwili korzystali z telefonów, uczyła się, że jest to odpowiednie postępowanie i czasami nawet nieświadomie zaczęła powielać te czynności. Jeśli w tamtym wieku na co dzień nie pozwalano jej korzystać z tych urządzeń, ale mogła np. obejrzeć sobie bajkę za dobre sprawowanie u dentysty, to jej mózg kodował to jako nagrodę, przez co używanie elektroniki stało się dla niej czymś, co o wiele chętniej by robiła w przyszłości niż przykładowo czytała książki.



Ludzie traktują Internet jako ucieczkę od problemów, jako coś, co w żaden sposób ich nie zobowiązuje. Również wiele osób niepotrafiących znaleźć zrozumienia i akceptacji w swoim środowisku ucieka do wirtualnego świata, gdzie może znaleźć wsparcie i pomoc, ale istnieje też oczywiście możliwość, że spotka je tam mowa nienawiści.

Fonoholizm może skutecznie zniszczyć nam życie, ale należy pamiętać, że jest to choroba, którą w ostateczności leczy się u psychiatry. Wiele zależy do środowiska, w którym się wychowywaliśmy, ale nie oznacza to, że nie mamy wpływu na to czy pozwolimy elektronice przejąć władzy nad naszym życiem. Jednak samodzielne wyleczenie się z uzależnienia wymaga naprawdę silnej woli.

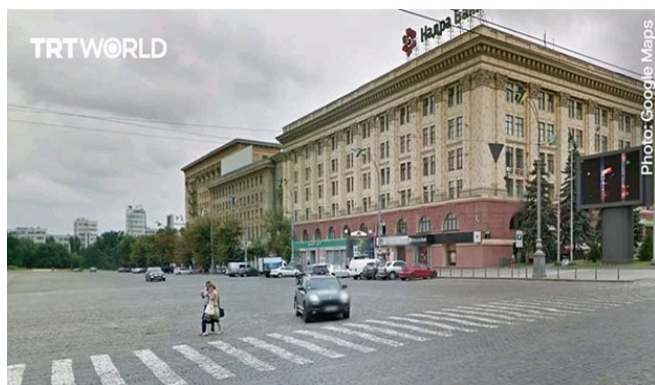
Podsumowując korzystanie z telefonu w różnych celach, m.in. do kontaktu z ludźmi jest jak najbardziej w porządku, ale ważne jest, aby pamiętać o pielęgnowaniu relacji na żywo.

**red. Natalia Kiedrowska kl. 8b**



## W trudnych czasach musimy zachować jedność!

W takich czasach jak dziś, niełatwo myśleć o tym, co dzieje się w Ukrainie, szczególnie z uwagi na naszych ukraińskich kolegów. Po rozpoczęciu wojny wszystko się zmieniło, zwykli ludzie zaczęli uciekać ze swoich domów z obawy przed rakietami. Jednak to też był test dla Nas wszystkich, pokazaliśmy dobroć i naszą hojność. Natychmiast w całej Polsce ruszyły zbiórki charytatywne na rzecz Ukrainy. Zjednoczyliśmy się ze sobą, nawet ja pomogłem, zapraszając pewną ukraińską rodzinę do swojego domu. Tylko osoby, które to przeżyły wiedzą, że wojna to Zło.



## Co przeżyły te osoby?

**Redaktor:** Co czułaś, gdy zaczęła się wojna?

**Nina Zakurdayeva:** Długo nie mogłam uwierzyć, że wojna rzeczywiście się dzieje. Teraz jest XXI wiek. Czas technologii i gadżetów, czas, w którym nie da się czegoś ukryć, czas, kiedy ludzie mogą się komunikować i rozwiązywać problemy na odległość! Nigdy nie zrozumiem, dlaczego Rosja rozpoczęła tę wojnę i nigdy nie będę w stanie wybaczyć Rosjanom cierpienia Ukraińców.

**R:** Dlaczego zdecydowałaś się opuścić Ukrainę?

**N:** Kiedy wojna zbliżała się do naszego miasta, znane były już informacje o brutalnych mordach Ukraińców przez Rosjan w Buczy, Gostomlu i Irpinie. Rosjanie zabijali zarówno dorosłych, jak i dzieci, dlatego na spotkaniu rodzinnym postanowiliśmy opuścić Browary i udać się w miejsce, w którym będzie bezpieczniej. Czułam wtedy wstręt i nienawiść do Rosjan, a także rozpacz, że musiałam opuścić dom i Ukrainę, aby zatrzymać młodszego syna. Byłam bardzo zdezorientowana i wyczerpana. To był najtrudniejszy czas w moim życiu. Najgorszą rzeczą, jakiej się obawiałam podczas podróży, była utrata dziecka... Wiele, wiele osób opuściło Ukrainę z powodu wojny... Drugą rzeczą, której się obawiałam, były rosyjskie bomby i rakiety.

**R:** Jakie są Twoje plany na przyszłość?

**N:** Co do planów na przyszłość: na pewno wrócimy na Ukrainę, bo to jest nasza Ojczyzna, a Ukraina jest dla nas najlepsza. Doświadczenie, które zdobyliśmy podczas tej podróży i ciepłe wspomnienia społeczności europejskiej powrócą z nami na Ukrainę. My i nasze dzieci zbudujemy Ukrainę - wolny i niezależny kraj europejski. Bo jak nie my to zrobimy, to kto?

Wywiad przeprowadzony z Niną Zakurdayevą.

**Mateusz Zagańczyk-Krus kl. 6a**

## Nie bądźmy tacy surowi dla tej książki, czyli recenzja "Opowieści wigilijnej" - dlaczego warto ją przeczytać?

W tym zimowym wydaniu szkolnej gazetki „CZARNO NA BIAŁYM”, chciałbym przedstawić moją osobistą recenzję książki pt. „Opowieść wigilijna” napisaną przez Charlesa Dickensa.

Problematyka tej historii dotyczy nieczułości na nieszczęście bliźniego, egoizmu, zamknięcia się w sobie. Ukazuje ona, że Święta Bożego Narodzenia nie dla wszystkich ludzi są szczęśliwe i spokojne. Niektóre osoby są uzależnione od innych, często bogatszych ludzi. Czytając tę książkę dowiadujemy się, że właśnie tak niestety dla niektórych wyglądają święta.

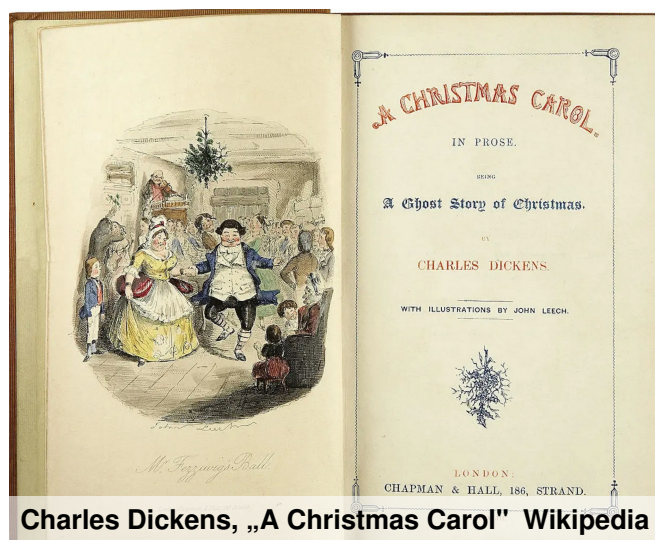
Główny bohater opowieści, Ebenezer Scrooge jest niesamowicie bogatym, ale skąpym i ponurym właścicielem kantoru. Wyzyskuje on swojego pracownika, Boba Cratchita, którego rodzina mimo, że jest bardzo szczęśliwa i kochająca, jest również biedna. Scrooge ogólnie jest nieczuły na nieszczęścia innych. Niespodziewanie, w wigilijną noc, Scrooge'a nawiedzają trzy duchy - Duch Święt: Przeszłych, Terażniejszych i Przyszłych.



Co wydarzyło się po ich wizycie dowiecie się po przeczytaniu tej historii. Nadmienię, że wizyty takich niespodziewanych gości z zaświatów przestraszyły bohatera i wpłynęły na jego dalsze życie.

Moim zdaniem zdecydowanie warto przeczytać „Opowieść wigilijną”. Tekst czyta się szybko, treść jest wciągająca, a książka nie zawiera trudnych, niezrozumiałych słów, jest więc przystępna dla czytelnika. Jest to opowieść dla osób w każdym wieku, zawiera mądry przekaz i pouczenie dla wszystkich. Historia jest w mojej opinii momentami wzruszająca, pokazuje, że warto być dobrym człowiekiem, by nie zostać samemu, i że czasem potrzebne są dodatkowe bodźce, aby zmienić swoje postępowanie.

**Dominik Mazur 8b**



Charles Dickens, „A Christmas Carol” Wikipedia

## IDIEMY DO KINA - CZYLI "POLECAJKI"

### "Świąteczny cud"

**GATUNEK FILMU:**

Komedia, Dramat

**OBSADA:**

Jonas Karlsson, Simon Larsson, Jennie Silfverhjel

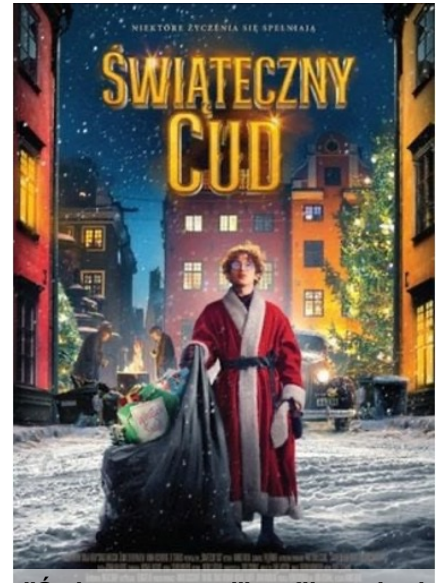
**REŻYSER:**

Hannes Holm

**PRODUKCJA:**

Szwecja 2021

W niewielkim szwedzkim mieście trwa Boże Narodzenie. Dużo śniegu, piękne światełka i pięknie ozdobione drzewka tworzą magiczną atmosferę. Nastoletni Karl pomaga ojcu, który jest właścicielem dużego domu towarowego. To tam spotyka Verę, biedną dziewczynę w jego wieku, która razem z młodszą siostrą mieszka w sierocińcu. Uświadamia sobie, że niektórzy ludzie mają znacznie mniej szczęścia niż jego rodzina. Zainspirowany Robin Hoodem postanawia ukraść co nieco bogatszym i przekazać to biednym. Zgłasza się do pracy na poczcie, gdzie odkłada paczki świąteczne. W Wigilię przebiera się za Świętego Mikołaja i wyrusza rozdać bożonarodzeniowe prezenty ubogim.



\*

red.



"Kot w butach: ostatnie życzenie" [filmweb.pl](https://www.filmweb.pl)

### "Kot w butach. Ostatnie życzenie"

**- reżyser: Joel Crawford****- scenariusz:****Paul Fisher****- gatunek:****Animacja****- produkcja:****USA****- premiera:****7 grudnia 2022 (Światowa premiera)****6 stycznia 2023 (Polska premiera kinowa)**

Nadchodzi sequel nominowanej do Oscara w 2011 r. animacji „Kot w Butach”. Głosu tytułowemu kotu ponownie użyczył nominowany do Oscara Antonio Banderas. Kot w Butach odkryje, że jest pasjonatem przygód. Wykorzystał już wszystkie swoje osiem z dziewięciu istnień. Postanawia wyruszyć w podróż, aby znaleźć mityczne "Ostatnie Życzenie" i przywrócić swoje dziewięć żyć.

red. Piotr Gajda

# CO NAM PRZYNIESIE NAJBLIŻSZA PRZYSZŁOŚĆ ...

## Horoskopy

"Kiedyś astrologia była dziedziną nauki, z której zdobywcy korzystali nawet Mikołaj Kopernik. Dziś sceptycy wkładają ją do tego samego worka, co wróżby – niesłusznie! Astrologia służy do tworzenia horoskopów. Wpływ planet na cechy naszego charakteru, na to, jak potoczy się nasze życie i jak układać się będą nasze relacje z ludźmi odczytuje się na podstawie specjalnej „mapy” zwanej kosmogramem. Określa ona, jaki jest nasz znak zodiaku, ale ustala też bardziej skomplikowane dane, jak na przykład tzw. ascendent. Do przygotowania precyzyjnego horoskopu urodzeniowego potrzebna jest nam pomoc specjalisty, ale jeśli wystarczą nam bardziej ogólne informacje, możemy korzystać z astrologii wiedząc tylko, którym z dwunastu znaków zodiaku jesteśmy."

źródło: <https://magia.onet.pl/horoskopy>



## Strzelec

grudzień

Strzelec nie należy do głupich osób. zazwyczaj lubi poszerzać swoją wiedzę i jest bardzo odcytany, pamiętaj więc o optymistycznym podejściu do życia, które da ci niebagatelne doświadczenia. Na horyzoncie pojawi się nowa grupa znajomych złożona z osób, które widzisz na co dzień, ale nie zwracasz na nie uwagi. Grudzień dla strzelców jest również dobrym czasem na wzmocnienie więzi z rodziną. Uważaj jednak na toksycznych ludzi, \* którzy mogą pojawić się w twoim życiu <sup>red.</sup>



## Koziorożec

styczeń

O ile na co dzień jesteś bardzo pracowitą osobą, to w grudniu musisz uważać na swoje lenistwo. Może się zdarzyć, że będziesz musiał/a podjąć bardzo ważną decyzję która odmieni twoje życie. Zanim podejmiesz jakąś decyzję przemyśl ją dwa razy. Mimo wielu kłopotów które mogą cię napotkać idź przed siebie, i trzymaj się starej grupy przyjaciół. Świeta to dla ciebie również idealny czas żeby \* pogłębić więzi z rodziną <sup>red.</sup>

**"Przeszłości nie da się zmienić, ale przyszłość wygląda całkiem niezłe.**

**Jest pełna nieskończonych możliwości."**

**Trudi Canavan**

red. Aleksandra Janas

## HUMOR ZE SZKOLNEJ ŁAWKI

- 1) Na lekcji polskiego.**
- **Jakie tematy przerabialiśmy na ostatniej lekcji gramatyki?**
  - **Zaimki.**
  - **Jasiu proszę wymienić dwa zaimki.**
  - **Kto? Ja?**
  - **Bardzo dobrze.**

- 2) Pani pyta Jasia na lekcji:**
- **Gdzie jest wieża Eiffla?**
  - **Ja nie brałem - odpowiada.**
- Zdziwiona nauczycielka każe mu przyprowadzić ojca do szkoły.**
- **Pański syn na pytanie "Gdzie jest wieża Eiffla?" odpowiada, że jej nie brał.**
  - **Ja też nie widziałem, żeby on coś do domu wnosił.**
- Nauczycielka poszła do dyrektora, objaśniła mu sprawę, a on na to:**
- **Co mi tu pani głowę zawraca?! Kupimy nową.**

- 3) Pani pyta dzieci:**
- **Powiedzcie mi dzieci jakieś zwierzątko na „A”.**
- Jasio wstaje i mówi:**
- **A może to karp?**
- **Nie Jasiu, siadaj. Powiedzcie mi teraz zwierzątko na „B”.**
- Jasio na to:**
- **Być może to karp?**
  - **Jasiu za drzwi!**
- Jasio wychodzi.**
- **Powiedzcie mi teraz zwierzątko na „C”.**
- Nagle drzwi się otwierają i Jasio mówi:**
- **Czyżby to był karp?**

- 4) Lekcja polskiego**
- **Jasiu, wymień cechy charakteru Maćka z Bogdańca.**
  - **Honor.**
  - **Ależ Jasiu, czy "honor" to cecha?**
  - **Nie, samo "h".**

- 5) Nauczyciel napisał na tablicy wzór chemiczny i otworzył dziennik:**
- **Małgosiu, co to za wzór?**
  - **To jest... No, mam to na końcu języka...**
  - **Dziecko, wypluj to szybko! - mówi nauczyciel. - To kwas siarkowy...**

## TRADYCJE I ZWYCZAJE ŚWIĄTECZNE

Witajcie Drodzy Czytelnicy gazety „CZARNO NA BIAŁYM”. Zapewne każdy z Was, pielęgnuje jakieś tradycje i zwyczaje. Myślę, że najlepiej zacząć od tego, co to znaczy tradycja. Tradycja to obyczaje, poglądy jakiejś grupy społecznej, przekazywanej z pokolenia na pokolenie. W takim razie, jakie mamy tradycje w Polsce?

### Ubieranie choinki

Zacznijmy może od ubierania choinki. Jest to najpowszechniejsza tradycja, ale pewnie wielu z Was nie wie skąd się wzięła. Tradycja ozdabiania bożonarodzeniowego drzewka wywodzi się z Niemiec i w tamtejszej tradycji ewangelickiej, znana jest już od XVI wieku.



\*

red

### Grosik na szczęście

Może kojarzycie tradycję „grosik na szczęście”? Znana jest jako zwyczaj umieszczania grosika w jednym uszku w barszczu. Osoba, która trafiła na monetę w barszczu, miała mieć szczęście w nadchodzącym roku.



\*

red

### Dzielenie się opłatkiem

Kolejna popularna w Polsce tradycja to dzielenie się opłatkiem. Tradycja ta wywodzi się od pierwszych chrześcijan, którzy dzielili się chlebem na znak, że są wspólnotą. Jest to zwyczaj wyłącznie polski, spotykany jednak gdzieś na Litwie.



## A jak wyglądają tradycje bożonarodzeniowe na świecie?

### Chowanie mioteł - Norwegia

Jeszcze kilkaset lat temu wierzono bowiem, że tego dnia złe duchy i czarownice obudzą się ze snu, wezmą z cudzych domów miotły i odlecą na nich. Do dziś szuka się, więc w domu kryjówek, o których nikt spoza domowników nie wie i chowa się do nich miotły, zabezpieczając je w ten sposób przed kradzieżą.



### Japonia

Japończycy obchodzą święta, zupełnie inaczej niż Europejczycy. Świąteczny obiad to przede wszystkim... kubełek z KFC! Sieć restauracji przygotowuje na ten okres specjalną świąteczną ofertę.



### Szwecja

Jedną z tradycji w Szwecji jest "Kaczor Donald Special". Godzinne TV show, które jest transmitowane w Wigilię Bożego Narodzenia o 15:00. Wszystkie przygotowania świąteczne uwzględniają show, tak by wszyscy mogli je obejrzeć.



### Rolki – Wenezuela – Caracas

Tam na Pasterkę ludzie nie idą, a jadą na rolkach. Część miasta jest z tego powodu zamknięta, tak aby każdy bezpiecznie dojechał do kościoła.

red. Kornelia Szmist

## A na świątecznym stole...

Święta Bożego Narodzenia to czas, z którym wiąże się wiele tradycji kulinarnych. Niepowtarzalnej świątecznej atmosferze towarzyszą wyjątkowe smaki dań, na które czekamy cały rok. Wiele regionów Polski ma swoje tradycyjne dania, wszędzie jednak są one jarskie i powinno być ich **dwanaście**. Najczęściej spotykane potrawy to:

1. Czerwony barszcz z uszkami.
2. Zupa grzybowa.
3. Smażony karp.
4. Karp w galarecie.
5. Pierogi z kapustą i grzybami.
6. Kapusta z grochem.
7. Krokiety z kapustą.
8. Kompot z suszonych owoców.
9. Kutia
10. Sałatka śledziowa
11. Sałatka jarzynowa
12. Makowiec lub strudel

### SPECJALNIE DLA WAS PRZEPIS NA PIERNICZKI

#### Składniki na ok. 30 sztuk

- 2 szklanki (320 g) mąki pszennej
- 2 łyżki miodu
- 2/3 szklanki cukru
- 1,5 łyżeczki sody oczyszczonej
- 1/2 łyżeczki kakao (niekoniecznie)
- 20 g (1 torebka) przyprawy piernikowej (najłatwiej gotowej)
- 2 łyżki masła
- 1 jajko (+ dodatkowo 1 jajko do posmarowania)
- ok. 1/4 szklanki ciepłego mleka



#### Przygotowanie

- Mąkę przesiać na stolnicę, wlać rozpuszczony gorący miód i wymieszać (najlepiej nożem). Ciągłe siekając, dodawać kolejno cukier, sodę, kakao i przyprawy, a następnie masło i jedno jajko.
- Dolewać stopniowo (po 1 łyżce) podgrzanego mleka i łączyć składniki ciasta w jednolitą, miękką kulę (dolewamy tyle mleka, aby ciasto łatwo się wyrabiało i było plastyczne, można nie wykorzystać całego mleka albo dodać troszkę więcej). Następnie wyrabiać ręką przez około 10 minut.
- Na posypanej mąką stolnicy rozwałkować ciasto na placek o grubości ok. 1/2 cm. Foremkami wykrajać pierniczki. Układać na blasze wyłożonej papierem do pieczenia w odstępach około 2 cm od siebie.
- Wierzch posmarować roztrzepanym jajkiem (niekoniecznie, jeśli pierniczki będziemy dekorować) i piec w piekarniku nagrzanym do 180 stopni (góra i dół bez termoobiegu) przez ok. 10 minut.

#### Wskazówki:

- Grubość pierników i czas pieczenia wpływa na to czy pierniki będą po upieczeniu miękkie czy twarde.
- Pierniki po leżakowaniu np. w puszcze czy pojemniku odpowiednio dojrzewają i miękną. Można je dekorować w dowolnym czasie (po upieczeniu czy po leżakowaniu).
- Z tego przepisu można też otrzymać cienkie i chrupiące pierniki, w zależności od naszych potrzeb.



## Świąteczne Kolędowanie - to magiczny i muzyczny czas



red.

Święta Bożego Narodzenia to czas spędzany w gronie najbliższych nam osób. Zapach pieczonych pierniczek, ciepło rozpalonego kominka, świeży zapach choinki oraz świąteczną muzyka i śpiew czyli magiczny i niepowtarzalny czas.

Nierozłączny element Świąt Bożego Narodzenia to kolędowanie. Pierwotnie **koleda** to radosna pieśń noworoczna, która współcześnie przyjęła formę pieśni bożonarodzeniowej. Kolędowanie to tradycja śpiewania pobożnych pieśni, sławiących narodziny Jezusa. Najdawniejsze kolędy, które znamy pochodzą z XV wieku, a najpopularniejszą z nich to kolęda „Anioł pasterzom mówił”.

Odmiana kolędy o wątkach zaczerpniętych z życia codziennego nazywana jest **pastorałką**. Pastorałka w odróżnieniu od kolędy współcześnie, nie jest wykonywana podczas mszy świętej. Pastorałki to pieśni pasterskie. Dawniej wykonywane były przez wędrownych muzyków i żaków, w której religijna tematyka bożonarodzeniowa poszerzona została o tematykę codzienną.



\*

red. Milena Szczepańska

**Tekst oryginalny:**

**Pentatonix - "Mary, did you know"**

Mary, did you know that your baby boy would one day walk on water?

Mary, did you know that your baby boy would save our sons and daughters?

Did you know that your baby boy has come to make you new?

This child that you've delivered, will soon deliver you.

Mary, did you know that your baby boy will give sight to a blind man?

Mary, did you know that your baby boy will calm a storm with his hand?

Did you know that your baby boy has walked where angels trod?

When you kiss your little baby, you kissed the face of God.

Mary, did you know, Mary did you know, Mary did you know...

The blind will see, the deaf will hear and the dead will live again.

The lame will leap, the dumb will speak, the praises of the lamb.

Mary, did you know that your baby boy is Lord of all creation?

Mary, did you know that your baby boy will one day rule the nations?

Did you know that your baby boy is heaven's perfect Lamb?

That sleeping child you're holding is the great I am.

**Tłumaczenie:**

**TGD i Kuba Badach "Mario, czy już wiesz"**

Kim okaże się Twój syn, Twój mały chłopiec?

Mario, ty wiesz,

Że te stóпки dwie po wodzie będą kroczyć?

Czy ty wiesz,

Że ta mała dłoń powstrzyma wielki wiatr

Że dałaś życie Temu, kto Tobie życie dał?

Mario, czy już wiesz,

Że pewnego dnia przywróci wzrok ślepemu?

Mario, czy już wiesz,

Że Twój synek ma wybawić nas od złego?

Czy ty wiesz,

że Twój chłopiec już niebiańskie ścieżki zna?

Że patrząc w jego oczy - najświętszą widzisz twarz?

Ślepemu wzrok,

Głuchemu dźwięk,

Zmarłemu życia dar,

Chromemu krok,

Niememu pieśń,

Przynosi Chrystus Pan!

Mario czy ty wiesz.

Kim naprawdę jest maleńki Twój bohater

Mario czy ty wiesz,

że pewnego dnia rządzić będzie światem

Czy ty wiesz

że to właśnie on pokona grzech i śmierć

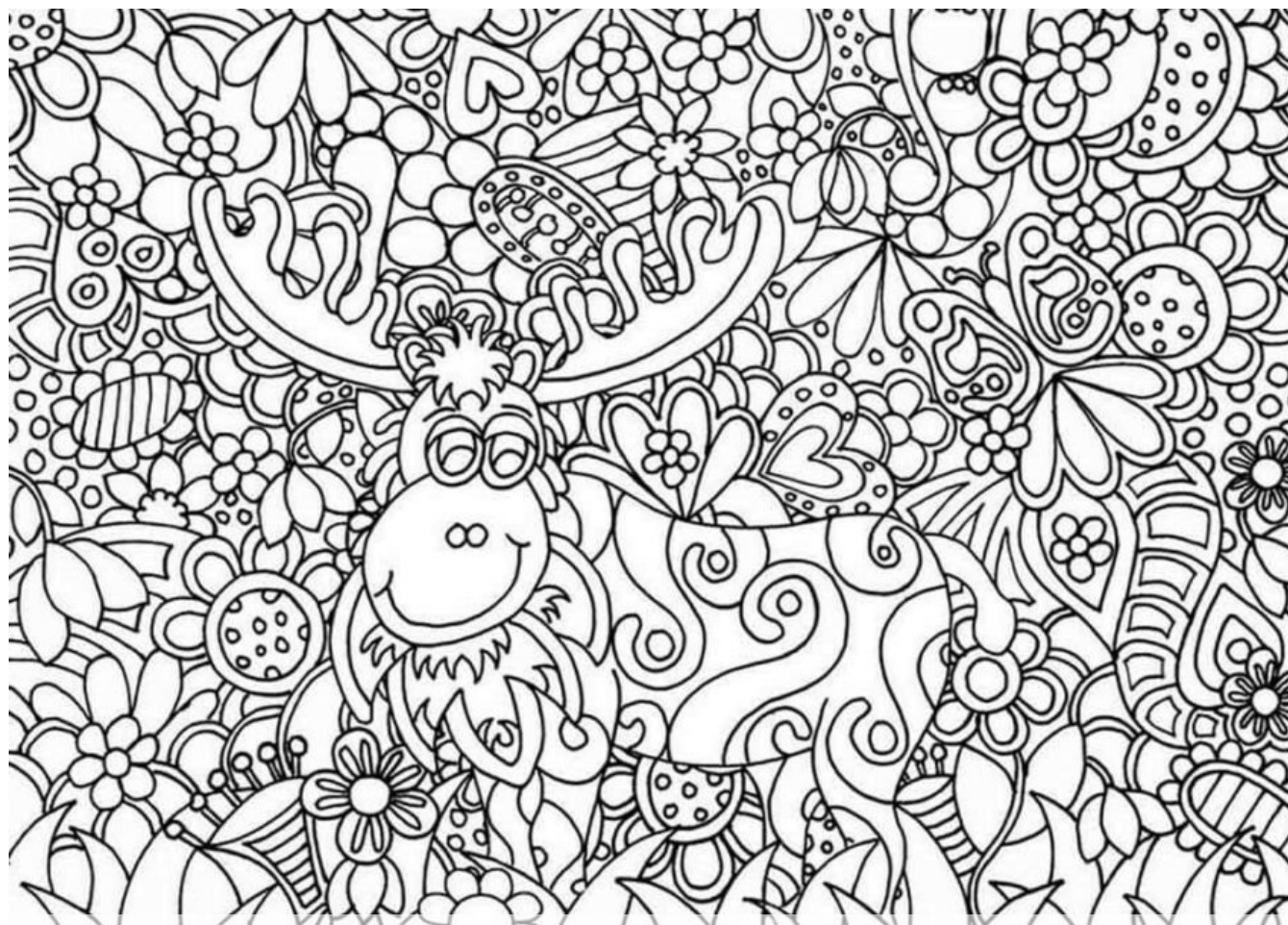
Dziecko śpiące w twych ramionach, na imię ma

„Jam jest”

**CZARNO NA  
BIAŁYM**

**DLA  
RELAKSU -**

**ZNAJDZ  
RENIFERA  
I WYPIJ  
KUBEK  
CIEPŁEJ  
HERBATY ;)**



**WESOŁYCH ŚWIĄT**

**ORAZ SZCZĘŚLIWEGO  
NOWEGO ROKU 2023**

**ŻYCZY**

**DYREKTOR ZESPOŁU SZKOLNO -  
PRZEDSZKOLNEGO NR 3  
W RZESZOWIE ORAZ REDAKCJA**

**"CZARNO NA BIAŁYM"**

\*

red.



\*

red.